

POLJSKA KULTURNA UDRUGA „MIKOŁAJ KOPERNIK“
POLSKIE TOWARZYSTWO KULTURALNE „MIKOŁAJ KOPERNIK“



Biuletyn informacyjny

3/2009

W tym numerze:

PIERWSZE SPOTKANIE PO WAKACJACH

ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO
2009/2010

WIZYTA ROWERZYSTÓW Z
WAŁBRZYCHA

WYSTĘP NASZEJ GRUPY WOKALNEJ W
FIRMIE INA

U ovom broju:

PRVI SUSRET NAKON PRAZNIKA

POČETAK ŠKOLSKE GODINE
2009/2010

POSJET BICIKLISTA IZ WAŁBRZYCHA

NASTUP NAŠE VOKALNE GRUPE
U INI



Nakład: 100 egzemplarzy

Biuletyn jest wydawany przy pomocy finansowej Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” z Warszawy i Rady ds. Mniejszości Narodowej w Zagrzebiu

W numerze wykorzystano materiały nadesłane przez członków PTK „Mikołaj Kopernik”, strony internetowej EUWP oraz innych.

Wykorzystane zdjęcia i grafiki należą do PTK „Mikołaj Kopernik”, „dziedzictwa światowego” bądź pochodzą ze zbiorów prywatnych i nie podlegają ochronie autorskiej. Materiały do tego numeru nadesłali: Boris Hutinec, Barbara Kryżan-Stanojević, Walentyna Lončarić, Marek-Mladen Stanojević, Branko Šegota

Zespół redakcyjny: Marek-Mladen Stanojević, Janina Wojtyna-Welle, Branko Šegota, Monika Bencek

Dystrybucja: Polskie Towarzystwo Kulturalne „Mikołaj Kopernik“ w Zagrzebiu

Polskie Towarzystwo Kulturalne „Mikołaj Kopernik” 10 000 Zagrzeb, Mesnička 6 /I, Chorwacja

Tel/fax: 00385 1/ 49 21 919

e-mail: kopernikzg@yahoo.com, mars794@wp.pl

strona internetowa: www.ptk-zagreb.hr

SPIS TREŚCI

KRONIKA WYDARZEŃ PTK „M. KOPERNIK“

SADRŽAJ

11 września – pierwsze spotkanie po wakacjach – mieliśmy gości

17-18 września- wizyta rowerzystów z Wałbrzycha

12 września – rozpoczęcie roku szkolnego 2009/2010

1 października – występ naszej grupy wokalne w firmie INA

KRONIKA DOGAĐANJA PKU „M. KOPERNIK“

11. rujna – prvi susret nakon praznika – imali smo goste

17.-18. rujna – posjet biciklista iz Wałbrzycha

12. rujna – početak školske godine 2009./2010.

1. listopada – nastup naše vokalne grupe u INI

Język i my

Z literaturą na ty

200 rocznica urodzin Juliusza Słowackiego (1809-1849)

Konzulat potiče organiziranje „poljskog ognjišta”

Informacje

Wiadomości z Konsulatu

OD REDAKCJI

Drodzy Czytelnicy,

Jeszcze jeden Biuletyn przed Państwem. Trzeci numer tradycyjnie był wakacyjny a to znaczy był szczuplejszy, dotyczył mniej naszej działalności, a więcej letniej lektury. Tak jest i z numerem bieżącym, który leży przed Państwem.

Przeczytaj Państwo w nim o rozpoczęciu nowego roku szkolnego (mamy nową Panią Dyrektor), o Polakach, którzy nas odwiedzili i to głównie sportowcy (raz to był rowerzysta a drugi maratończycy). Możemy powiedzieć, że Polacy już od kilka lat zaczęli przyjeżdżać do Chorwacji i to nie tylko nad Adriatyk, ale też na kontynent, najczęściej poza sezonem.

Nasza grupa wokalna miała pierwszy występ po wakacjach i to w firmie INA, przy okazji wręczenia Polakowi nagrody firmy INA za upowszechnianie kultury chorwackiej w Polsce.

Zapraszamy też do lektury innych umieszczonych na stronicach naszego Biuletynu tekstów z nadzieją, że każdy z was coś znajdzie dla siebie.

Życzymy miłego czytania!

Redakcja Biuletynu



KRONIKA WYDARZEŃ

POLSCY MARATOŃCZYCY - NA MEDVEDNICY!

Gdyby nie było naszej sympatycznej pani Magdy Pletz, może byśmy te zawody przegapili. Pani Magda spiesząc się 11 września po południu na jedno z naszych zebrań, prawie przed bramą naszego Towarzystwa przy Mesničkiej, mijając grupkę mężczyzn, zauważyła, że mówią po polsku! Nie zastanawiając się zbyt długo, po paru słowach zaprosiła ich do naszej siedziby. Okazało się, że jest to 22 osobowa polska reprezentacja, która do Zagrzebia przyjechała na coroczne światowe mistrzostwa w

górkim maratonie. Podczas miłej rozmowy i poczęstunku dowiedzieliśmy się, że Medvednica następnego dnia rano, w sobotę będzie gościć aż 29 reprezentacji. Nasi Polacy mimo tak silnej konkurencji bardzo dobrze się spisali, znaleźli się wśród zwycięzców kilku wyścigów. Na podstawie bardzo dobrych wyników na zagrzebskiej Medvednicy, Polska będzie organizatorem następnych mistrzostw.

Cieszymy się i gratulujemy.



Polscy maratoŃczycy z członkami Polskiego Towarzystwa Kulturalnego „Mikołaj Kopernik”

ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO 2009/2010

Po wakacjach – wszystko nowe

Dnia 12 września nastąpiło uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego 2009/2010 w dopiero, co odnowionym Centrum „Slava Raškaj”.

Spotkanie to zaczęło się przemówieniem nowej Dyrektorki Szkoły pani **Jadwigi Mikulić**, która powitała rodziców i uczniów. W swoim przemówieniu przedstawiła program na ten rok szkolny. Na spotkanie przybył i Ambasador RP w Zagrzebiu J.E. pan **Wiesław Tarka**, który powitał obecnych i wszystkim uczniom i rodzicom złożył życzenia owocnej pracy.



Przemówienie Dyrektorki Szkoły pani Jadwigi Mikulić

Po przemówieniach uczniowie wraz z rodzicami zostali podzieleni w cztery grupy. Wszystkim uczniom zostały rozdane podręczniki i książki do nauki języka polskiego, geografii i historii Polski.

Grupy te prowadzone są przez nauczycielki Marinę Hercigonję, Teresę Naglić, Izę Glavić i Aleksandrę Sytę. W tym roku do szkoły zapisało się 48 uczniów.



Przemówienie pani Walentyny Lončarić Przewodniczącej PTK „M. Kopernik”

Przewodnicząca Polskiego Towarzystwa Kulturalnego „Mikołaj Kopernik“ Pani **Walentyna Lončarić** przywitała wszystkich obecnych i wspomniała o dotychczasowej współpracy między Szkołą polską a Polskim Towarzystwem Kulturalnym.

Z okazji rozpoczęcia roku szkolnego została odprawiona Msza Święta

W dniu 20 września w Kościele Najświętszej Marii Panny tradycyjnie już została odprawiona Msza Święta na rozpoczęcie nowego roku szkolnego 2009/2010. Mszę odprawił ks. Andrzej Woško. Na Mszę przybyli uczniowie razem z rodzicami i członkowie Polskiego Towarzystwa Kulturalnego.



Ks. Andrzej Woško



Członkowie Towarzystwa i uczniowie

Podczas kazania ksiądz zwrócił się do dzieci i zażyczył im sukcesów w nauce w rozpoczynającym się nowym roku szkolnym.

ROWEREM DOKOŁA ŚWIATA

Dnia 17 września z Wałbrzycha do Zagrzebia przyjechał na rowerze **Henryk Fortoński z Krzysztofem Stanisławczykiem**. Henryk Fortoński to górnik, który kilka lat temu stracił nogę w kopalni.

Mimo to uprawia aktywnie sport. Najbardziej znany jest ze swoich kolarskich wypraw i jest uczestnikiem maratonów rowerowych. Objechał prawie całą Europę. Najdłuższa jego trasa liczy 9000 km, a w sumie na rowerze pokonał już ponad 23 tys. km.

Tegoroczna wyprawa Wałbrzych – Foggia (Włochy) liczy 2300 km i podzielona jest na 11 etapów. Polscy kolarze przejechali już Czechy, Austrię, Słowenię i przyjechali do nas do Chorwacji, do Zagrzebia.



Wspólne zdjęcie członków Polskiego Towarzystwa z Henrykiem Fortońskim

Spotkanie z Polonią

Na każdej trasie Henryk Fortoński spotyka się z Polonią kraju, w którym się znajduje. Tak stało się i tym razem. Spotkał się z członkami Polskiego Towarzystwa Kulturalnego „Mikołaj Kopernik”. Wspólne spotkanie odbyło się na plebanii (Drużba svećenika Srca Isusova, Trnovčica).

W rozmowie z naszym gościem, mogliśmy się dowiedzieć o trasach, które już przejechali wspólnie, o trasie którą właśnie pokonują i o przyszłych trasach. Z Zagrzebia wyjechali do Plitwickich jezior, dalej do Zadaru, Trogiru, Splitu i promem do Ancony, i dalej rowerem do Pescary i Foggi. Do celu kolarze dotrą 25 września. Życzymy im szerokiej drogi.

NAGRODA FIRMY INA

za upowszechnianie kultury chorwackiej w świecie dla polskiego slawisty

Prof.dr hab Wiesława Borysia



Prof. dr hab. Wiesław Boryś (z lewej) otrzymuje nagrodę

Dnia 1 października 2009 r. w pomieszczeniach firmy INA odbyła się uroczystość wręczenia jubileuszowej, XV Nagrody za rozwój kultury chorwackiej w świecie.

Laureatem nagrody za rok 2008 jednogłośnie został ogłoszony **prof. dr hab. Wiesław Boryś** z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Profesor Boryś pracuje w Polskiej Akademii Nauk w Zakładzie Językoznawstwa – Instytutu Sławistyki oraz w Katedrze Filologii Słowiańskiej w Krakowie.

Profesorowi Borysiowi nagrodę wręczył prezes Zarządu INA, László Gesztl, który zwrócił się do obecnych w języku chorwackim podkreślając swoje zadowolenie, że może poprzeć tego rodzaju projekt z dziedziny kultury, który wnosi wkład we wzajemne poznanie się i współpracę zaprzyjaźnionych krajów i ich narodów. Pan Wiesław Boryś nie ukrywał wzruszenia z powodu otrzymania tak prestiżowej nagrody.

W swoim wystąpieniu podziękował firmie INA, Chorwackiemu Klubowi ds. Kultury, jury i wszystkim, którzy poparli jego kandydaturę.

Nagroda została przyznana za długoletnie badania piśmiennictwa chorwackiego, literatury i kultury, za prace poświęcone badaniom dialektu czakawskiego. Profesor Boryś był także jednym z inicjatorów odłączenia lektoratu chorwackiego od serbskiego, co na Uniwersytecie Jagiellońskim funkcjonuje od 1996 r.

Nagroda istnieje od 1994 roku i składa się z dyplomu, monografii, rzeźby, której autorem jest artysta rzeźbiarz Petar Barišić i z nagrody pieniężnej w wysokości 50 tysięcy kun.

W uroczystości udział wzięli: Ambasador RP w Chorwacji J.E. Pan Wiesław Tarka, Pan Dariusz Wiśniewski - Radca-Minister i Pan Paweł Sokołowski – Radca oraz przedstawiciele Uniwersytetu Zagrzebskiego i członkowie PTK "Mikołaj Kopernik".

W części artystycznej uroczystości wystąpił pianista Stjepan Radić, śpiewaczka, zespół "Nostalgija" i grupa wokalna Polskiego Towarzystwa Kulturalnego "Mikołaj Kopernik", która specjalnie dla laureata wykonała m.in. piosenkę "Płynie Wisła, płynie".

KRONIKA DOGAĐANJA PKU „M. KOPERNIK“

Poljski maratonci – na Sljemenu!

Da nije bilo naše simpatične gospođe Magde Pletz, možda ne bismo ni saznali o tom natjecanju. Međutim, ona se 11. rujna popodne žurila na jedan od naših sastanaka i skoro pred vratima naše Udruge u Mesničkoj, zaobilazeći grupu muškaraca, zapazila je da govore poljski! Po kratkom razgovoru pozvala ih je u naše sjedište.

Pokazalo se da su 22 seniora poljske reprezentacija, koja je u Zagreb došla na godišnje svjetsko natjecanje u gorskom maratonu. Tijekom ugodnog razgovora i okrepe doznali smo da će se na Sljemenu – sutradan, u subotu – okupiti 29 reprezentacija.

I, u tako jakoj konkurenciji naši Poljaci su postigli dobar rezultat, našli su se među pobjednicima u nekoliko utrka. Slijedeće će godine Poljska, na osnovi vrlo dobrih rezultata na zagrebačkoj Medvednici, biti organizator slijedećeg prvenstva. Radujemo se i čestitamo!

Početak školske godine 2009./2010.

Dana 12. rujna započela je nova školska godina 2009./2010. u tek obnovljenom Centru „Slava Raškaj“.

Ovaj sastanak je započeo pozdravnom riječi nove direktorice poljske škole gospođe **Jadwige Mikulić**. U svojem govoru je predstavila program za predstojeću školsku godinu. Na sastanak je došao i Veleposlanik RP u Zagrebu Nj.E. gospodin **Wiesław Tarka** koji je pozdravio prisutne i poželio svim učenicima i roditeljima puno uspjeha. Predsjednica Poljske kulturne udruge „Mikołaj Kopernik” je pozdravila sve prisutne i izrazila nadu kako će se suradnja Udruge s novim vodstvom poljske Škole nastaviti istim opsegom.

Nakon pozdravnih riječi učenici su zajedno s roditeljima podijeljeni u četiri grupe. Svim učenicima su podijeljeni priručnici i knjige za učenje. Te grupe učenika između ostalog vode učiteljice: Marina Hercigonja, Teresa Naglić, Iza Glavić te Aleksandra Syta.



Pozdravna riječ direktorice gđe. Jadwige Mikulić

Sveta Misa povodom početka nove školske godine

Dana 20. rujna u Crkvi sv. Marije na Trnovčici tradicionalno je služena Sveta misa povodom početka nove školske godine. Misu je služio velečasni Andrzej Woško. Na Misu su došli učenici, zajedno sa svojim roditeljima, te članovi Poljske kulturne udruge. Tijekom propovijedi velečasni se obratio djeci i zaželio im puno uspjeha u učenju tijekom nove školske godine.

Biciklom oko svijeta

Dana 17. rujna iz Wałbrzycha u Zagreb je na biciklu došao **Henryk Fortoński** sa **Krzysztofom Stanisławczykom**. Henryk Fortoński je inače bio rudar koji je prije nekoliko godina nastradao u rudniku izgubivši nogu.

Bez obzira na to aktivno se bavi sportom. Najpoznatiji je po svojim biciklističkim avanturama te je sudionik u biciklističkim maratonima. Prošao je gotovo cijelu Europu. Najdulja njegova ruta broji 9000 km a na biciklu je sveukupno savladao više od 23 tisuće kilometara. Ovogodišnja trasa Wałbrzych – Foggia (Italija) duga je 2300 km, a podijeljena je na 11 etapa. Poljski biciklisti već su prošli Češku, Austriju, Sloveniju i došli su do nas u Hrvatsku, u Zagreb.

Susreti s Poljacima diljem Europe

Na svakoj trasi Henryk Fortoński se susreće s Poljskom dijasporom (Polonijom) u zemlji u kojoj se zatekne. Tako je bilo i ovaj puta. Susreo se sa članovima Poljske kulturne udruge „Mikolaj Kopernik”. Susret se dogodio u Župnom dvoru na Trnovčici. U razgovoru s našim gostom mogli smo saznati o dosadašnjim trasama te o trasi na kojoj su sada ali i o planovima za budućnost. Iz Zagreba su sutradan krenuli za Plitvička jezera gdje imaju dan odmora, a daljnji ciljevi su Zadar, Split, Trogir, Ancona, Pescara te krajnji cilj Foggia – gdje bi trebali stići 25. rujna.

Želimo im sretan put!

Nagrada Ine za promicanje hrvatske kulture u svijetu dodijeljena profesoru Boryśu iz Poljske

U prostorijama INA – Industrija nafte, d.d. u četvrtak, 1. listopada, svečano je dodijeljena 15. po redu Nagrada Ine za promicanje hrvatske kulture u svijetu. Žiri za dodjelu Nagrade za 2008. jednoglasnom je odlukom za dobitnika proglasio prof. dr. hab. Wiesława Borysia s Jagielonskog sveučilišta u Krakowu.

Prof. Boryś radi na Poljskoj akademiji znanosti na Odsjeku za jezikoslovlje – Institut za slavistiku te na Odsjeku za slavensku filologiju u Krakowu, na katedri za hrvatski, srpski i slovenski jezik.

Nagradu dobitniku uručio je László

Gesztzi, predsjednik Uprave Ine, koji je tom prilikom sve okupljene pozdravio na hrvatskom jeziku te istaknuo: „Posebno sam zadovoljan što mogu podržati ovakav kulturološki projekt koji doprinosi međusobnom kulturnom povezivanju i suradnji prijateljskih država i njihovih naroda.“ Dobitnik Nagrade, Wiesław Boryś, nije skrivao uzbuđenje zbog dobivene prestižne nagrade: „Zahvalan sam Ini i Hrvatskom kulturnom klubu, žiriju i svima koji su predložili moju kandidaturu.“

Žiri je napose uvažio povezivanje općeslavenskih i poljskih tema s

hrvatskima i dugogodišnje poticanje interesa za hrvatske teme. Upravo zahvaljujući toj znanstvenoj zauzetosti za hrvatsku pismenost, književnost i kulturu u cjelini, kako na slavistici glasovitog krakovskog sveučilišta, tako i diljem slavističkih krugova u Europi, profesor Boryś doprinio je promicanju hrvatske kulture u svijetu. Usto, jedan je od pokretača odvajanja hrvatskih nastavnih programa od srpskog, što je ostvareno 1996., otkad se odsjek zove: „Odsjek za hrvatsku, srpsku i slovensku filologiju“.

Svečanoj dodjeli nagrade prisustvovali su i Wiesław Tarka, veleposlanik

Republike Poljske i Paweł Sokolowski, savjetnik u veleposlanstvu Republike Poljske, izvršni direktori INA – Industrije nafte d.d. te ostali uvaženi gosti.

INA i Hrvatski kulturni klub ustanovili su 1994. Nagradu Ine za promicanje hrvatske kulture u svijetu. Svrha nagrade je dodijeliti priznanja autorima, kulturnim djelatnicima i ustanovama koje u inozemstvu promiču hrvatsku kulturu i svojim djelom svjedoče o duhovnom i kulturnom razvitku hrvatskog naroda ili svojim djelovanjem potiču kulturne sveze Hrvatske sa svijetom.



Prof. dr hab. Wiesław Boryś w towarzystwie pań z grupy wokalne PTk „M. Kopernik“

JĘZYK I MY (7)

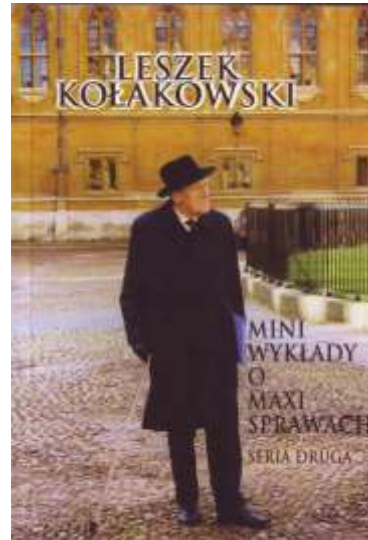
Dzisiejszy świat jest tak bardzo zajęty sprawami ekonomicznymi, próbami zapewnienia codziennej egzystencji, że nic dziwnego, iż na sprawy duchowe nie starcza miejsca. Od czasu do czasu zafundujemy sobie jakieś duchowe przeżycie – kino, teatr, niekiedy koncert. To jednak, co zauważone zostało przez socjologów obserwujących nasze codzienne nawyki, coraz rzadziej sięgamy po książkę. A już jeśli sięgniemy po nią, jest

to najczęściej taka książka, którą bez trudu można przerwać i przede wszystkim, która nie wymaga wysiłku umysłowego. Coraz rzadziej jesteśmy gotowi poświęcić trochę czasu na rozmyślanie, co to właściwie znaczy, o co tak naprawdę chodziło autorowi. Nie jest to dziwne. Mamy coraz mniej czasu na luksus, którym coraz częściej staje się myślenie. Społeczeństwo konsumpcyjne nauczyło nas, że możemy mieć wszystko przygotowane do spożycia i w dosłownym i w przenośnym znaczeniu. Obiad przyniesiony ze sklepu wystarczy podgrzać, sałatkę tylko otworzyć. Oglądając serie humorystyczne nie musimy już koncentrować się na treści – śmiech dochodzący z ekranu sygnalizuje nam, że to, co zostało powiedziane jest dowcipne, śmieszne. Zamiast czytać grube księgi naszej klasycznej literatury siadamy przed telewizorem i oglądamy film.

Ja jednak zachęcałabym do czytania i to do czytania naszych wspaniałych filozofów. Nie będę was zachęcać do lektury Nitschego czy Kanta. Myślę o tych filozofach, którzy mówią językiem zrozumiałym dla wszystkich, w których wypowiedziach odnajdujemy świat, który znamy.

Powodem moich rozważań jest śmierć jednego z nich. Myślę o Leszku Kołakowskim. Leszek Kołakowski filozof, intelektualista, historyk, ale także publicysta, eseista zmarł 17 lipca 2009 roku. Urodził się 23 października 1927 roku. Do 1956 roku był jednym z czołowych ideologów stalinizmu w polskiej filozofii marksistowskiej. Pod koniec 1945 roku wstąpił do PPR, następnie w latach 1947-1966 był członkiem PZPR. Był pracownikiem Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR. Był jednym z współtwórców warszawskiej szkoły historyków idei. Do 1966 był profesorem na Uniwersytecie Warszawskim. W 1965, wraz z Marią Ossowską i Tadeuszem Kotarbińskim, sporządził opinię w sprawie pojęcia wiadomości, która została wykorzystana przez obronę w procesie Jacka Kuronia i Karola Modzelewskiego, oskarżonych o "rozpowszechnianie (...) fałszywych wiadomości" w Liście otwartym do Partii. W 1966 odebrano mu katedrę i usunięto z PZPR za zbyt radykalną krytykę władz i odchodzenie w nauczaniu studentów od oficjalnego kanonu marksizmu. W 1968, za udział w Wydarzeniach Marcowych, odebrano mu prawo wykładania i publikowania, co zmusiło go do emigracji. Na emigracji jego poglądy zaczęły stopniowo ewoluować od marksizmu do ogólnie rozumianej myśli chrześcijańskiej. Był niezwykle skromnym człowiekiem a jego rozważania na wiecznie żywe tematy są treścią jego esejów, esejów pisanych pięknym i zrozumiałym językiem. Mnie najbliższe są jego *Mini wykłady o maxi sprawach*. Cytaty z tych esejów przypominają aforyzmy i może Państwa zachęca do lektury:

- *Przyjaźń prawdziwa tym się odznacza, że trwa prawie nieporuszona przez czas; ileż to razy zdarzało się nam w naszym wieku nomadycznym zobaczyć przyjaciela po wielu latach niewidzenia i natychmiast przyjaźń i porozumienie wracają, jakby tych lat nie było, jakby przyjaźń na czas była odporna!*
- *Wrogowie są nieraz tak potrzebni, że życie bez nich wydaje się nie do pomyślenia, są pożądanym warunkiem trwania.*
- *Zawiść nie bardzo szkodzi temu, przeciw komu jest skierowana, ten, bowiem może łatwo ją zlekceważyć, a widzi przecież, że zawistnik sam się ośmiesza. Szkodzi jednak samemu zawistnemu i przyprawia go o męki.*



Gazeta Wyborcza wydała płytę CD *Rozmowy z mistrzem*, które są zbiorem rozmów zanotowanych przez kamerę telewizyjną, rozmów z przyjaciółmi. Wśród rozmówców są Agnieszka Holland, Adam Michnik, Bronisław Geremek, Władysław Bartoszewski i inni. A tematy wszystkim nam bliskie – O patriotyzmie, O pamięci narodowej, O przyjaźni, O kulcie młodości...

Choć może niektórzy z nas o Leszku Kołakowskim słyszą po raz pierwszy, zachęcam do sięgnięcia do którejs z jego książek lub do obejrzenia CD. Naprawdę warto.

Barbara Kryżan-Stanojević

Z LITERATURĄ NA TY



200. rocznica urodzin Juliusza Słowackiego (1809-1849)

Dzieciństwo

Juliusz Słowacki przyszedł na świat 4 września 1809 roku. Jego ojciec, Euzebiusz, był profesorem literatury polskiej w Liceum Krzemienieckim oraz na Uniwersytecie w Wilnie. Po jego śmierci Juliusza wychowywała matka, Salomea z Januszewskich, która w 1818 roku poślubiła doktora Augusta Becu. Matka przyszłego poety prowadziła salon literacki, dzięki czemu Juliusz miał w dzieciństwie i wczesnej młodości kontakt z ówczesną elitą intelektualną, zwłaszcza z kręgu Uniwersytetu Wileńskiego. Tym sposobem poznał m.in. Adama Mickiewicza przed jego wyjazdem z Litwy.

Studia i praca

W 1825 roku Juliusz Słowacki rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie Wileńskim. W okresie nauki w Wilnie poznał m.in. Joachima Lelewela, braci Śniadeckich i ich siostrę - Ludwikę, która była pierwszą wielką miłością młodego poety. W lutym 1829 roku Słowacki przeniósł się do Warszawy, gdzie rozpoczął pracę w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. Swoje zarobki umiejętnie pomnażał, inwestując je na paryskiej giełdzie, m.in. w akcje kolei lyońskiej. Pozwoliło mu to zyskać pewną niezależność finansową, wszystkie swoje dzieła wydawał własnym sumptem. Po wybuchu powstania listopadowego, 9 stycznia 1831 r., podjął pracę w powstańczym Biurze Dyplomatycznym księcia Adama Jerzego Czartoryskiego. 8 marca udał się z misją dyplomatyczną Rządu Narodowego do Londynu. W 1831 roku Słowacki wyjechał do Drezna, a następnie - w misji dyplomatycznej - do Paryża i Londynu. Od grudnia 1832 do lutego 1836 przebywał w Genewie, dokąd wydelegowany został przez środowisko paryskiej emigracji polskiej, aby dopilnować wybicia medali upamiętniających powstanie listopadowe. Jak pisze Zieliński, Słowacki miał z powodu tych medali całą masę kłopotów. Doszło do tego, że musiał przemycać cały ich transport przez granicę francusko-szwajcarską, prawdopodobnie dofinansował całe przedsięwzięcie z własnych środków.

Miłość

Nad Jeziorem Genewskim Słowacki wydał trzeci tom swoich wierszy, przeżył też miłość do Marii Wodzińskiej. W roku 1838 wyruszył w podróż po Włoszech, Grecji, Egipcie, Palestynie i Syrii, którą opisał w "Podróży do Ziemi Świętej". Po powrocie do Paryża poeta związał się na krótko z Kołem Sprawy Bożej Andrzeja Towiańskiego, z którym jednak wkrótce zerwał, aby rozwijać własną doktrynę filozoficzną. Jej założenia zawarte zostały m.in. w traktacie "Genezis z Ducha", który powstał latem 1844 r. Jan Zieliński, autor niedawno opublikowanej biografii Słowackiego pt. "SzatAnioł" pisze, że choć wiadomo, że poeta przeżył kilka wielkich miłości, jednak biografowi trudno się doszukać w życiorysie poety śladów jakiegoś dłuższego związku z kobietą. Zieliński podejrzewa, że Słowacki najbliżej był z księżniczką Charlottą Bonaparte - włosko-francuską arystokratką, prowadzącą w Rzymie słynny salon literacki. Poeta poznał ją, jako wdowę i prawdopodobnie był ojcem jej dziecka, przy którego urodzeniu Charlotta zmarła. Słowacki był bardzo dyskretny, jeżeli chodzi o ten związek, jednak jego ślady można znaleźć m.in. w listach do matki.

Śmierć

Mimo że gruźlica, na którą Słowacki cierpiał od dziecka podkopała jego zdrowie, poeta wyruszył w 1848 roku do Wielkopolski, by wziąć udział w powstaniu, jednak zamierzeń swych nie zrealizował. Wtedy też ostatni raz spotkał się z matką we Wrocławiu. Rok później - 3 kwietnia 1849 roku - poeta zmarł w Paryżu na gruźlicę. W czerwcu 1927 roku szczątki Juliusza sprowadzono z wielką pompą do kraju. Po uroczystościach w stolicy (przez katedrę Świętego Jana przewinęło się podobno sto tysięcy osób) trumnę uroczystie przewieziono do Krakowa i złożono obok Mickiewicza i grobów królewskich na Wawelu. Mimo to, że Słowacki żył zaledwie 40 lat, jego twórczość literacka była obfita i różnorodna; poeta pozostawił po sobie 13 dramatów, blisko 20 poematów, setki wierszy, listów oraz jedną powieść. Stworzył również spójny system filozoficzny, który nazwał filozofią genezyjską.

SŁOWACKI I HRVATI

Veliki poljski pjesnik i dramatičar Juliusz Słowacki dobro je poznat nama Hrvatima. Osim nekoliko njegovih djela koja su prevedena na naš jezik, u povodu 100. godišnjice rođenja i 50. godišnjice smrti, Hrvatsko narodno kazalište u Zagrebu uprizorilo je njegovu potresnu dramu *Lilla Wenedu*. Time je naše kazalište na najbolji način izrazilo duboko štovanje poljskom piscu. Predstava je održana, s malim zakašnjenjem 5. svibnja 1910. godine.

U ovom potresnom djelu, koje podsjeća na zlu sudbinu Poljske, autor govori o tome zašto neki narodi propadaju. Za primjer uzima priču kako su Lechi uništili Wenede (to su prastari nazivi za Slavene koji su obitavali na zemljama gdje sada obitavaju Poljaci).

Evo i kratkog sadržaja drame:

Kralj Weneda Derwild i dva njegova sina zarobljeni su u borbi s Lechima. Jedna od kćeri kralja Darwida proriče da će narod Weneda pobijediti, ako se iz neprijateljskog tabora donese harfa. Lilla, druga kćerka kralja Darwida smogne hrabrosti i ode u neprijateljski tabor po to spasonosno glazbalo. Međutim, Lechi pošalju sanduk od harfe u kojem nije harfa - već mrtva Lilla.

Uprava HNK u Zagrebu pozvala je veliku poljsku glumicu Irenu Solsku da odigra glavnu ulogu, Lillu. Šteta je što je kazališna kritika više prostora posvetila glavnoj glumici Ireni Solskoj, nego autoru Juliuszu Słowackom. Ipak, ugodno je oku pročitati kritiku Julija Benešića (prevoditelja drame) u *Narodnim Novinama*, koji za njenu glumu, uz ostalo, kaže: *Lebdila je pozornicom, nadahnuta lica kao Sarah Bernhardtova, nježna ljupka, mila i lijepa kao 'ožujski snijezi', kao bijela đurđica nad vodom ili kao ono cvijeće, što niče iz snijega, a ne vidi zemlju prije smrti. Ona nije glumica, zaključuje Benešić, ona je čista umjetnost.*

Za ovu predstavu vezan je i jedan novitet u HNK. Preuređena je pozornica po najnovijem sustavu preuzetom iz kazališta u Krakovu. Podijeljena je, naime, u tri dijela na kojima se naizmjenično glumi, tako da se glavni zastor ni ne spušta.

Branko Šegota

IZ POVIJESTI

Konzulat potiče osnivanje 'Poljskog ognjišta'

U ožujku 1923. godine mjesto generalnog konzula preuzeo je iskusni diplomata **Mikolaj Samson Himmelstjern**, koji je ranije službovao u Finskoj i Moskvi. Zamijetio je da jenjava početni elan Jugoslavensko – poljskog društva, kao nezamjenjive spone u razvijanju kulturnih odnosa. Stoga u suradnji s Julijem Benešićem i Nikolom Andrićem, koji napuštaju Jugoslavensko-poljsko društvo, osnivaju *Poljsko kolo*.

Nakon četiri godine Generalni konzulat seli se iz Boškovićeve u nove veće prostorije u Kukovićevoj ul. br. 16, III kat.

Najveća je zasluga Nikolaja Samsona-Himmelstjerna i vicekonzula Mieczysława Grabinskog, što su se snažno angažirali na poljsko-jugoslavenskoj gospodarskoj suradnji. To im je olakšala činjenica da je 1923. godine donijeta *Konvencija o uspostavi željezničkih veza* između dviju država, a godinu dana kasnije ratificiran je *Trgovinski ugovor*.

Poslije gotovo četiri godine uspješnog rada dr. Mikolaj Samson-Himmelstjern napustio je Zagreb. Otišao je na novu dužnost u Ministarstvo vanjskih poslova u Varšavu. Na njegovo mjesto dolazi **Jerzy Barthel de Waydenthal**, doajen zagrebačkog konzularnog zbora. Za

njegova mandata vezane su dvije značajne akcije: sudjelovanje u pripremama oko realizacije osnivanja udruge *Dom polski na Adryjatyku (Poljskog doma na Jadranu)* i *Ogniska Polskiego (Poljskog ognjišta)*, društva Poljaka u Zagrebu i okolici, uključujući i Bosnu, a kasnije i cijelu Jugoslaviju.

Nastojao je da što više gospodarstvenika i građane iz Hrvatske, Slovenije i Bosne posjete veliku opću zemaljsku izložbu poljskih dostignuća koja se, u povodu desete godišnjice slobodne Poljske, otvorila 16. svibnja 1928. godine u Poznanju.

U nastojanjima da se pospješi kulturno prosvjetni rad, obogati društveni život milijuna Poljaka koji razasuto žive po čitavom svijetu, poljska Vlada sazvala je u srpnju 1929. godine Prvi sabor Poljaka izvan matične domovine. Na tom skupu zaključeno je da se u svim zemljama svijeta u kojima živi znatna skupina Poljaka, osnuju organizacije koje će provoditi te ciljeve. Time će se ujedno poljska dijaspora bliže povezati s domovinom i tako usporiti neminovnu asimilaciju.

Tako je osnovana udruga *Ognisko Polskie* u Zagrebu, jer je tih godina živjelo i radilo u njemu oko 300, a sa okolicom (Oroslavje, Krapina, Zabok) oko 500 Poljaka. Među njima najbrojniji su bili kvalificirani tekstilni radnici i inženjeri iz Łódza.

Za prvog predsjednika izabran je Poljak Józef Cholewka, u ono vrijeme direktor bolnice u Brežicama. Novoosnovano društvo nije dobivalo dovoljnu novčanu potporu niti od Vlade u Varšavi niti od Poglavarstva grada Zagreba, stoga je glavni prihod za rad bila mjesečna članarina i organizacija turističkih putovanja građana poljske na Jadransko more i donacija. U dnevnim novinama i stručnim časopisima mogao se pročitati oglas sljedećeg sadržaja:

Poljsko ognjište

Savez Poljaka u Zagrebu, Strossmayerov trg 4.

Suraduje s organizacijama u zemlji oko organiziranja izleta u Jugoslaviji, daje informacije, savjete i pomoć te vodiče po Zagrebu za izlete Poljsko-jugoslavenkih društava. U Jugoslaviji se zauzima za zajednički interes zemljaka, karitativnim akcijama, kulturno-prosvjetnim i međusobnoj pomoći.

Novom generalnom konzulu **Romanu Lazarskom** pripala je ugodna dužnost uručiti, u ime predsjednika Republike Poljske, odlikovanje Nikoli Andriću, književniku i kulturnom radniku koji je dio svog života posvetio upoznavanju i zbližavanju poljskog i hrvatskog naroda. Nikola Andrić odlikovan je *Zlatnim križem za zasluge* osobito zbog toga što je u svojoj *Zabavnoj biblioteci* donio velik broj poljskih romana i što je godinama uspješno vodio *Poljsko kolo* u Zagrebu.

U kolovozu 1930. godine predsjednik R. Poljske odlikovao je i S.D. Aleksandra, predsjednika industrijalaca za Hrvatsku i Slavoniju za njegov doprinos u razvijanju gospodarskih odnosa *Komanderskim križom reda Polonia Restituta*.

Varšavska ulica u Zagrebu

Posjet poljskih parlamentaraca 1933. godine našoj zemlji predstavljao je solidnu pretpostavku za ubrzanu suradnju na kulturnom, gospodarskom i političkom polju. Kao potvrda prijateljskih odnosa između dviju zemalja i dvaju gradova, Zagreba i Varšave, gradsko poglavarstvo Zagreba donijelo je odluku da se dotadašnja Samostanska ulica u strogom središtu grada preimenuje u *Varšavsku ulicu*.

Za mandata novog generalnog konzula **dra Fidlerera-Albertija** zbio se značajan glazbeni događaj, prvi puta prikazana je opera *Halka* Stanisława Moniuszka, utemeljitelja poljske narodne opere i uz Fryderyka Chopina najznačajnijeg poljskog skladatelja devetnaestoga stoljeća. Zagrebački listovi, svi odreda, su se naprosto natjecali koji će dati povoljniju

sliku autora, redatelja (Stanisław Drabik), dirigenta (Jakov Gotovac), glumaca na čelu s izvanrednom Vilmom Nožinić, koja je pjevala naslovnu ulogu Halke. Kritika hvali i sjajan prijevod Tita Strozziija.

Za izvanrednu prezentaciju *Halke* i uspješnu suradnju između zagrebačkog Hrvatskog narodnog kazališta i poljskih kazališta, predsjednik Republike Poljske Ignacije Moszycki odlikovao je Krešimira Baranovića, ravnatelja opere *Oficirskim križem Polonia Restituta*, Jakova Gotovca, dirigenta, *Viteškim križem Polonia Restituta*, Slavka Batušića, glavnog tajnika Hrvatskog narodnog kazališta i Ferdu Krizmanića *Zlatnim križem za zasluge*, *Vilmu Nožinić*, primadonu hrvatske opere i Aleksandera Griffa-Trzecieckog, Poljaka, dugogodišnjeg člana zagrebačke opere *Srebrenim križem za zasluge*.

Pomoć poljskim bjeguncima

Godine 1936 **Wiktor Pol** preuzima dužnost generalnog konzula Republike Poljske u Zagrebu. Za njegova mandata nadvili su se crni oblaci nad Europom. Fašistička Njemačka osvaja zemlju po zemlju. Velika opasnost prijeti i Poljskoj. Wiktor Pol u svojim izvještajima podvlači spremnost mnogih Hrvata da sudjeluju u poljskim jedinicama u obrani Poljske ukoliko Jugoslavija ostane neutralna. Na dan napada Hitlerove Njemačke na Poljsku (1. rujna 1939. godine) Adam Switkowski preuzeo je dužnost generalnog konzula R. Poljske u Zagrebu. Ostao je na toj funkciji samo dva mjeseca. Posljednji generalni konzul bio je Mieczysław Grabiński, koji je imao osnovnu zadaću da pomogne poljskim bjeguncima da preko Zagreba prijeđu na Zapad te da se priključe saveznicima u borbi protiv Njemačke i za oslobođenje svoje domovine.

Generalni konzuli Republike Poljske u Zagrebu između dva svjetska rata

Adam Karchezi	od 1.7.1919.	do 7. 4.1920.
Aleksander Szczepański	od 8. 4.1920.	do 15.10.1922.
Sylwester Gruszka	od 15.10.1922.	do 3. 1923.
Mikolaus Samson. Himmelstjern	od 3.? 1923.	do ?? 1927.
Barthel Weydenthal	od ? 3.1927.	do 1.3.1929.
Roman Lazarski	od 1.3.1929.	do 31.3.1933.
Stefan Fiedler Alberty	od 1. 4.1933.	do 17. 11.1936.
Wiktor Pol	od 1.12.1936.	do 30.8.1939.
Adam Swiktowski	od 1.9. 1939.	do 1.11.1939.
Mieczysław Grabiński	od 1.11.1939.	do 22.1.1941.

Branko Šegota

KOMUNIKAT W SPRAWIE WYDAWANIA PASZPORTÓW Z DWIEMA CECHAMI BIOMETRYCZNYMI

Od 29 czerwca 2009 r. wydawane w Polsce paszporty zawierać będą drugą cechę biometryczną, tj. obok obrazu twarzy, **zapis odcisków palców**.

Polska rozpoczęła wydawanie paszportów biometrycznych, do tej pory z jedną cechą, 28 sierpnia 2006r. Obowiązek taki nałożyło na kraje członkowskie Unii Europejskiej *Rozporządzenie Rady (WE) nr 2252/2004 z dnia 13 grudnia 2004 r. w sprawie norm dotyczących zabezpieczeń i danych biometrycznych w paszportach i dokumentach podróży wydawanych przez Państwa Członkowskie*. Paszporty biometryczne w sposób wiarygodny określają związek pomiędzy dokumentem a jego posiadaczem, dzięki czemu ograniczają przestępczość związaną z kradzieżą tożsamości i fałszerstwami dokumentów.

Już od 22 czerwca br. w kraju, a nie później niż od 29 czerwca br. - poza granicami, każda osoba składająca w punkcie paszportowym wniosek o wydanie paszportu będzie zobowiązana do złożenia odcisków dwóch palców, polegającego na przyłożeniu palców do urządzenia elektronicznego (czytnika). Urządzenia służące do pobierania odcisków palców są nowoczesne, niebrudzące i łatwe w obsłudze.

Punkty paszportowe zostaną wyposażone w krótkie instrukcje tekstowe oraz w miarę możliwości instrukcje audiowizualne. Odpowiednio przeszkoleni pracownicy organów paszportowych będą udzielać wszelkich niezbędnych informacji i służyć pomocą, aby zapewnić sprawną i szybką obsługę osób aplikujących o paszport.

Procedura poboru odcisków palców oraz weryfikacji danych zawartych w paszporcie podczas jego odbioru jest prosta.

Odciski palców będą zakodowane w warstwie elektronicznej paszportu jako element identyfikacji i nie będą odwzorowane graficznie w dokumencie (nie będą widoczne).

Odciski palców nie będą gromadzone w ewidencjach paszportowych.

Opłaty za wydanie paszportu nie ulegną zmianie.

Wszystkie paszporty wydane przed 29 czerwca 2009r.- bez względu na ich rodzaj - zachowają ważność do terminów w nich określonych, *np. paszport wydany w 2000 r. utraci ważność dopiero w 2010 r., paszport wydany w 2007 r. będzie ważny do 2017 r.*

Wprowadzenie drugiej cechy biometrycznej do paszportów, czyli odcisków palców, zwiększy bezpieczeństwo i wiarygodność dokumentów podróży. Będzie też istotnym, dodatkowym argumentem w rozmowach na temat ruchu bezwizowego z takimi krajami jak USA czy Kanada. Przy okazji wprowadzenia do paszportów drugiej cechy biometrycznej w konsulatach RP będzie zainstalowany teleinformatyczny system obsługi spraw paszportowych, który wpłynie na skrócenie czasu oczekiwania na paszport przez osoby wnioskujące o jego wydanie poza granicami kraju.

ZAPOWIEDZI

BIERZEMY UDZIAŁ W VII ZJEŹDZIE EUROPEJSKIEJ UNII WSPÓLNOT POLONIJNYCH

W dniach 23 - 25 października odbędzie się w Polsce (w Pułtusku) VII Zjazd Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych. Wśród przedstawicieli kilkudziesięciu takich wspólnot będą i przedstawiciele naszego Polskiego Towarzystwa Kulturalnego 'Mikołaj Kopernik': przewodnicząca - pani Walentyna Lončarić i wiceprzewodniczący, pan Boris Hutinec. Należy wspomnieć, że nasza przewodnicząca uczestniczyła w prawie wszystkich dotychczasowych Zjazdach. Drugą częścią naszej zagrzebskiej 'reprezentacji' "KOPERNIKA" jest dziennikarz. Taka kombinacja zapewni naszemu członkostwu oraz Biuletynowi, to znaczy naszym czytelnikom, obszernie i treściowe sprawozdanie z tego ważnego wydarzenia, które mogą być natchnieniem do dalszej pracy. Następny, a to znaczy czwarty, ostatni numer Biuletynu w tym roku, w pewnym sensie będzie poświęcony siódmemu Zjazdowi Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych. Spodziewamy się, że relacja ta przyczyni się do wzbogacenia działania naszego Towarzystwa w następnym roku.

W następnym numerze między innymi będą mogli Państwo przeczytać o :

- Występie grupy wokalne na targowiskach Eko-etno
- Wizycie delegacji z Polskiego Sejmu w naszej siedzibie
- VII Zjeździe Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych

Materiały do następnego Biuletynu prosimy wysyłać do 15 grudnia 2009 r. na kopernikzg@yahoo.com lub na mars794@wp.pl



W Zagrzebiu zaczyna się jesień